



Sygn. akt I PSKP 17/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący)

SSN Romuald Dalewski

SSN Jarosław Sobutka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa O.M.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej Zakładowi w C.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 grudnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie
z dnia 28 października 2020 r., sygn. akt IV Pa 52/20,

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. zasądza od O.M. na rzecz P. Spółki Akcyjnej Zakładu w C
kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie przywrócił powódkę O.M. do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy oraz obciążył pozwaną P. Spółkę Akcyjną Zakład w C. kosztami postępowania sądowego. Sąd I instancji uznał, że pozwana prawidłowo rozwiązała umowę o pracę z powódką pod względem formalnym - oświadczenie zostało złożone powódce na piśmie z podaniem przyczyny, stosownie do wymagań art. 30 § 3 i 4 k.p. Zdaniem Sądu pozwana nie udowodniła natomiast prawdziwości i rzeczywistości przyczyn stanowiących podstawę wypowiedzenia powódce umowy o pracę. Jako przyczyny rozwiązania z powódką umowy o pracę pozwana wskazała: 1) działanie na szkodę pracodawcy, poprzez samowolne podjęcie decyzji o parkowaniu samochodu służbowego poza wyznaczonym miejscem, tj. siedzibą Sekcji w L. po marcu 2016 r., 2) konfliktowość, nieumiejętność pracy w zespole oraz naruszenie zasad współżycia społecznego, w szczególności poprzez zastraszanie współpracowników, kierowanie do nich inwektyw, obniżania morale i demotywowanie podwładnych i 3) utratę zaufania pracodawcy spowodowaną w szczególności rozpowszechnianiem godzących w dobre imię pracodawcy i innych pracowników niesprawdzonych i nieprawdziwych informacji oraz podważanie u pracowników zaufania do przełożonych.

Na skutek apelacji strony pozwanej, Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 28 października 2020 r. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1. i 3. i oddalił powództwo oraz obciążył powódkę kosztami postępowania. Zdaniem Sądu Okręgowego indywidualny ciężar gatunkowy każdej z przyczyn podanych w piśmie rozwiązującym z powódką umowę o pracę sprawia, że każda z nich indywidualnie mogłaby stanowić uzasadnioną podstawę wypowiedzenia powódce umowy o pracę. Jednocześnie każda z tych przyczyn została sformułowana wystarczająco konkretnie i precyzyjnie, aby powódka wiedziała, jakie jej zachowania pracodawca uznał za na tyle naganne, że stały się one przyczyną rozwiązania z nią stosunku pracy, zwłaszcza że było ono poprzedzone przeprowadzonym przez pozwaną obszernym postępowaniem wyjaśniającym, w

ramach którego powódka była zapoznawana ze stawianymi jej zarzutami i była słuchana na ich okoliczność.

Odnośnie pierwszej z przyczyn Sąd Okręgowy wskazał, że dotyczy ona wyłącznie parkowania przez O.M. powierzonego jej samochodu służbowego poza siedzibą Sekcji w L.. Jednocześnie z literalnego sformułowania tej przyczyny wypowiedzenia wynika, że zachowanie powódki, polegające na parkowaniu samochodu poza wyznaczonym miejscem, miało stanowić działanie na szkodę pracodawcy - w toku postępowania pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność, aby samo parkowanie przez powódkę samochodu służbowego poza wyznaczonym miejscem wyrządzało jej szkodę. W konsekwencji pierwszą ze wskazanych przez pozwaną przyczyn wypowiedzenia powódce stosunku pracy Sąd Okręgowy uznał za nieudowodnioną.

Zdaniem Sądu II instancji całkowicie błędnie Sąd I instancji uznał, że nieprawdziwe są druga i trzecia przyczyna wypowiedzenia powódce stosunku pracy, wskazane przez pozwaną. W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na treść pisma pracowników I.- L. do dyrektora Zakładu w C.- H. K. z 18 stycznia 2018 r., w którym wniesli oni o przesunięcie O.M. do innej sekcji eksploatacji lub na inne stanowisko, gdzie nie będzie miała styczności lub będzie miała ograniczoną styczność z pracownikami. W piśmie tym zarzucono powódce, że jest osobą apodyktyczną, bardzo często kieruje się emocjami, nie zachowuje obiektywizmu w stosunku do pracowników, jest źródłem konfliktów i skłóca pracowników, co negatywnie wpływa na atmosferę w pracy, jej decyzje czy zalecenia są często sprzeczne albo naruszają obowiązujące przepisy i wprowadzają chaos, co jest wynikiem jej niekompetencji, wprowadza podległych jej pracowników w błąd, często wiele wymaga od innych ale nie od siebie, nie wywiązuje się ze swoich obowiązków zawiadowcy poprzez unikanie przygotowywania stażystów przed egzaminami kwalifikacyjnymi, a jej zachowanie czasami nosi znamiona mobbingu, co objawia się ciągłą i nieracjonalną krytyką i szukaniem „haków”, ograniczeniem możliwości wypowiadania się oraz reagowaniem na zgłaszane uwagi krzykiem i agresją. Pismo zostało podpisane przez ponad 60 osób. Sąd odwoławczy uznał, że sporządzenie formalnej skargi na przełożonego przez tak liczną grupę pracowników, zajmujących różne stanowiska i

wykonujących pracę na dość rozległym terenie, praktycznie wyklucza możliwość, aby skarga ta nie miała żadnych podstaw w rzeczywistym stanie rzeczy i miała być tylko sposobem na pozbycie się nielubianego współpracownika. Podkreślił także, że Sąd Rejonowy niedostateczną wagę przywiązał do treści przedstawionych przez pozwaną protokołów wysłuchania P.D., E.K., I.S., U.K., B.O., B.B., R.P., A.K., A.K.1, J.K., W.S. i A.F., którzy wszyscy zgodnie wskazywali na większe lub mniejsze nieprawidłowości w zachowaniu się powódki względem innych pracowników. W ocenie Sądu Okręgowego ustalając stan faktyczny sprawy w oparciu o zeznania słuchanych w sprawie świadków Sąd I instancji dokonał bardzo wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie biorąc pod uwagę znacznej części pozyskanego w ten sposób materiału dowodowego oraz pewnych okoliczności wynikających z zasad doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Okręgowego bardzo znacząca część materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje, że druga i trzecia przyczyna wypowiedzenia powódce stosunku pracy są prawdziwe. W świetle zeznań świadków O.M. jawi się jako osoba konfliktowa i nie potrafiąca pracować w zespole, która swoim zachowaniem wielokrotnie naruszała godność innych pracowników, obrażała ich i ogólnie sprawiała, że inni pracownicy się jej bali i nie chcieli z nią współpracować. Zeznania te potwierdzają także, że powódka wielokrotnie negatywnie wypowiadała się na temat swoich przełożonych, najczęściej za ich plecami, podważając ich kompetencje i autorytet w oczach innych pracowników.

W skardze kasacyjnej z dnia 28 stycznia 2021 r. pełnomocnik powódki zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 października 2020 r. i wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi, orzekającemu w innym składzie, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ustalenie, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszt postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie, a także o rozpoznanie sprawy również pod nieobecność pełnomocnika skarżącej. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tzn.:

- 1) naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., art. 1 pkt 1 k.p.c. oraz

art. 391 § 1 k.p.c. w ten sposób, iż Sąd odwoławczy ustalając stan faktyczny, stanowiący podstawę wyrokowania, kompletnie pominął znaczną oraz istotną część materiału dowodowego - część wyników postępowania dowodowego przed Sądem I instancji, tj. Sąd odwoławczy w ogóle nie miał w polu widzenia niezwykle istotnych dowodów w postaci nagrań rozmów (oraz stenogramów z tych rozmów), jakie odbyła powódka z pracownikami, którzy podpisali petycję godzącą w dobre imię powódki, a którzy dokładnie wyjaśniają motywy, którymi kierowali się podpisując tą petycję, przy czym bynajmniej nie były to zastrzeżenia wobec relacji czy zachowania powódki w stosunku do nich samych lub innych pracowników,

- 2) naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. art. 245 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w ten sposób, iż Sąd odwoławczy ustalając stan faktyczny stanowiący podstawę wyrokowania kompletnie pominął znaczną część istotnych dowodów w postaci pisemnych oświadczeń pracowników, którzy podpisali petycję przeciwko powódce, ale twierdzą, iż uczynili to w atmosferze strachu, a powódka nie szargała dobrego imienia zwierzchników, nie podważała do nich zaufania - zarzuty zawarte w petycji są nieprawdziwe. Oświadczenia takie podpisali A.P., J.K., Ł.M.,
- 3) naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., w ten sposób, iż Sąd odwoławczy ustalając stan faktyczny stanowiący podstawę wyrokowania pominął istotne fragmenty zeznań świadków – wskazanych przez stronę skarżącą w skardze kasacyjnej,
- 4) naruszenie art. 382 k.p.c. również w ten sposób, iż Sąd odwoławczy dokonał zasadniczej i diametralnej zmiany ustaleń faktycznych w stosunku do tych poczynionych przez Sąd I instancji bazując wyłącznie na dowodach (wybranej części materiału dowodowego) przeprowadzonych przez Sąd I instancji i przed Sądem I instancji. Sąd odwoławczy nie przeprowadził ponownie w/w dowodów, nie zmienił również zasadniczo oceny tych dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Natomiast nie ponawiając tych dowodów i nie mając bezpośredniej styczności z osobowym materiałem

dowodowym (zeznaniaми świadków) Sąd odwoławczy diametralnie zmienił na podstawie tego materiału ustalenia faktyczne w stosunku do poczynionych przez Sąd I instancji, chociaż z treści uzasadnienia wyraźnie wynikało, iż Sąd odwoławczy miał świadomość i dostrzegał niejednoznaczność wypowiedzi wielu osobowych źródeł dowodowych, na których również opierał się Sąd I instancji.

Zdaniem skarżącej wskazane w skardze kasacyjnej uchybienia, w postaci naruszenia wskazanych wyżej przepisów postępowania, mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż Sąd odwoławczy zmieniając na podstawie tych samych dowodów stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji nie skonfrontował tego stanu z licznymi istotnymi dowodami przeciwnymi, tylko kompletnie pominął dowody nie korespondujące z jego tezą.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik pozwanej o jej oddalenie oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej, kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, wywołanego wniesieniem skargi kasacyjnej, według norm przepisanych.

Sąd najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy, poza przypadkiem nieważności postępowania, rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Oznacza to, że zakres jego kognicji jest wyznaczony przez sam zasięg zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji oraz przez podstawy skargi kasacyjnej. Art. 398¹³ § 2 k.p.c. wyklucza możliwość prowadzenia w postępowaniu kasacyjnym postępowania dowodowego oraz powoływania przez strony nowych faktów. Ustalenia faktyczne nie podlegają weryfikacji w postępowaniu kasacyjnym (por. art. 398¹³ § 2 k.p.c.) (wyrok Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2008 r., II PK 283/07, Legalis nr 177624). Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie trafnie uznał, że ustalone fakty nie podlegają kontroli kasacyjnej i niedopuszczalne są również zarzuty kwestionujące zgodność z przepisami postępowania prowadzącego do tych ustaleń, o ile zarzut naruszenia

prawa maskuje odmienną ocenę tych ustaleń, dokonywaną przez skarżącego. Jednak związanie ustaleniami faktycznymi nie wyłącza kontroli zgodności z prawem postępowania, w którym zostały one dokonane, w przeciwnym razie bowiem wyłączona byłaby druga podstawa skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zawierająca tylko ograniczenie w postaci wpływu uchybienia na treść rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2008 r., I CSK 500/07, Legalis nr 150234; por. też postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, Legalis nr 182634; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, Legalis nr 180046, K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 11, Warszawa 2022).

W niniejszej sprawie strona skarżąca wskazała w skardze kasacyjnej, jako jej podstawę, jedynie przepisy postępowania – które to naruszenia, według niej, mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Podstawa kasacyjna z art. 398¹ § 1 pkt 2 k.p.c. odnosi się do kwalifikowanego naruszenia przepisów postępowania, tj. z uwzględnieniem pojęcia istotności. Pojęcie to wiąże się z większą doniosłością, zawiera w sobie elementy obiektywne i subiektywne, przy czym ustawa nie wyróżnia przepisów istotnych i nieistotnych. W tym wypadku chodzi o wyróżnienie uchybień procesowych, które mogło mieć istotny wpływ na wynik spraw oraz uchybień pozbawionych tego wpływu (zob. A. Miączyński, Zagadnienie „istotności”, s. 253 i n.; A. Oklejak, Apelacja, s. 69 i n.). Istotność łączy się ze znaczeniem naruszenia przepisu z perspektywy skutku, jakie naruszenie wywarło lub mogło wyrzucić na rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd II instancji. Należy mieć na względzie obiektywną istotność naruszenia, tzn. że uchybienie musi mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a zatem decydować o wyniku sprawy. Na skarżącym spoczywa obowiązek wykazania istotności błędu przez zaprezentowanie związku między uchybieniem procesowym a kształtem rozstrzygnięcia (zob. W. Sanetra, Podstawy kasacyjne, s. 15 i n.; T. Wiśniewski, Apelacja i kasacja, s. 166 i n.; postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82). Ustawa nie wymaga udowodnienia przez skarżącego istnienia związku pomiędzy istotnym naruszeniem a jego wpływem na treść orzeczenia, chociaż między powyższymi elementami musi zachodzić realne powiązanie. Na wnoszącym skargę kasacyjną spoczywa

powinność wykazania, że określone uchybienie „mogło” mieć wpływ na wynik sprawy. Oczekuje się zatem jedynie uprawdopodobnienia możliwości odmiennego wyniku sprawy, a zatem nie ma potrzeby uzyskania pewności, że uchybienie rzeczywiście wpłynęło na wynik sprawy (zob. W. Siedlecki, Podstawy rewizji, s. 173; T. Ereciński, Apelacja i kasacja, s. 132; T. Zembrzusi, Skarga kasacyjna. Dostępność, s. 324.) – w niniejszej sprawie strona skarżąca nie sprostала temu obowiązkowi.

Spór o ocenę faktów i dowodów nie może być przenoszony z postępowania przed sądami powszechnymi do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany dokonanymi ustaleniami faktycznymi. Rolą Sądu Najwyższego rozpoznającego skargi kasacyjne nie jest ponowne rozpoznawanie sprawy (nie jest on sądem trzeciej instancji), lecz ocena legalności prawomocnego rozstrzygnięcia połączone z rozpatrywaniem kwestii prawnych budzących wątpliwości i rozbieżności w judykaturze. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktu, lecz sądem prawa, który nie ma kompetencji ani możliwości przeprowadzania postępowania dowodowego czy ustalania stanu faktycznego. Konsekwencją przyjęcia modelu apelacji pełnej oraz nadaniu skardze kasacyjnej nadzwyczajnego charakteru jest więc ograniczenie nie tylko dopuszczalności nowych faktów i dowodów w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, lecz także możliwości kwestionowania ustaleń w tym zakresie. Zastrzeżenie to oznacza, że zarzuty podnoszone w postępowaniu kasacyjnym nie mogą polegać na podważaniu ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (zob. T. Ereciński, w: J. Gudowski, System PrProc, t. III, cz. 2, s. 962 i n.; T. Ereciński, Apelacja i kasacja, s. 16 i n.; T. Zembrzusi, Zarzut naruszenia, s. 1167 i n.; K. Knoppek, Zarzuty, s. 9 i n.; M. Pilich, Zakaz oparcia, s. 16 i n.).

Mimo możliwości występowania odnoszących się do sfery faktycznej uchybień w postępowaniu przed sądami I i II instancji, ustawa zawiera zastrzeżenie, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Strona skarżąca zarzut naruszenia przez Sąd II instancji przepisów postępowania oparła głównie na naruszeniu art. 382 k.p.c. Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd odwoławczy, który jest sądem merytorycznym, rozpoznającym sprawę na nowo,

orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Zawarte w art. 382 k.p.c. pojęcie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji należy rozumieć szeroko. To nie tylko materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Przewidziany w art. 382 k.p.c. obowiązek orzekania sądu drugiej instancji na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym oznacza, że sąd ten musi uwzględnić materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji, który może uzupełnić o własne ustalenia faktyczne. Sąd drugiej instancji nie ma obowiązku ponawiania dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, może natomiast odmiennie ocenić dowody zebrane przed sądem pierwszej instancji, powinien jednak zdać z tej oceny relację w uzasadnieniu swojego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2004 r., I PK 217/03, Legalis nr 63487; postanowienie Sądu Najwyższego z 9 marca 2012 r., I UK 374/11, Legalis nr 486749; wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 2012 r., I UK 318/11, Legalis nr 483380, K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 11, Warszawa 2022). W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy orzekł na podstawie bogatego materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji, dokonał jednak jego odmiennej oceny – do czego miał prawo - a z oceny tej zdał szczegółową relację w uzasadnieniu swojego orzeczenia. W uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji znalazło się wskazanie, na czym polegały błędy Sądu I instancji w ocenie stanu faktycznego sprawy, oraz w jaki sposób stan faktyczny sprawy powinien zostać przez Sąd ustalony – ze wskazaniem dowodów, na których sąd się oparł. Tylko wyjątkowo, w sytuacji gdyby skarżący zdołał wykazać, że Sąd drugiej instancji pominął część zebranego materiału, przy tym uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, przepis art. 382 mógłby stanowić samodzielną usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 czerwca 2002 r., I CKN 742/00, Legalis nr 59538; z 18 maja 2022 r., II CSKP 972/22, Legalis nr 2700385). W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik powódki, opierając zarzut kasacyjny na naruszeniu przepisu art. 382 k.p.c., nie tylko nie wykazał jego naruszenia, ale też nie przekonał w żaden sposób, iż to rzekome pominięcie przez Sąd Okręgowy części zabranego materiału

dowodowego przez Sąd Rejonowy mogło mieć jakikolwiek wpływ na wynik sprawy i na treść wydanego w sprawie wyroku.

Także wskazany przez stronę skarżącą zarzut naruszenia art. 327¹ k.p.c. w postępowaniu odwoławczym może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co powoduje, że zaskarżone rozstrzygnięcie uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Tylko bowiem w takim wypadku uchybienie art. 327¹ k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2012 r., I UK 290/11, Legalis nr 490623; z 14 lutego 2012 r., II PK 139/11, Legalis nr 483354). Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w niniejszej sprawie.

Również polemika z wynikami postępowania dowodowego i ich oceną dokonaną przez sądy orzekające na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., w granicach swobodnej oceny dowodów, nie stanowi podstawy kasacyjnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002 r., V CKN 1357/00, Legalis nr 56911). Co więcej, sposób wykładni i zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. nie stanowią istotnego zagadnienia prawnego, które budziłoby poważne wątpliwości i uzasadniało rozpoznanie skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lutego 2003 r., I PK 373/02, Legalis nr 57397). Zgodnie z powołanym już wyżej art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 maja 2009 r., III CSK 338/08, Legalis nr 260270). W rzeczywistości strona skarżąca w skardze kasacyjnej zmierza wyłącznie do podważenia ustalonego przez Sądy orzekające stanu faktycznego sprawy, co – jak wykazano wcześniej - usuwa się spod rozeznania i kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 maja 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574 czy wyrok z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681). Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie

art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[as]

l.n